

Sygn. akt V KK 265/21

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2021 r.,

sprawy **P. J.**

skazanego z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 k.k.s.

z powodu kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt XVII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu radcy prawnego M. C. – Kancelaria Radcy Prawnego w P. - 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z 20 grudnia 2019 r., skazał P. J. za przestępstwo skarbowe z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 9 § 3 k.k.s., popełnione w okresie od 26 maja 2007 r. do 26 stycznia 2008 r., na

karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, i karę grzywny. Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji obrońcy, w dniu 26 stycznia 2021 r. utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca, wskazując na wystąpienie dwóch bezwzględnych powodów odwoławczych: z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w postaci powagi rzeczy osądzonej oraz z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w postaci przedawnienia karalności. W konsekwencji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i umorzenie postępowania.

Prokuratur Prokuratury Okręgowej w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym.

1. Podniesione w kasacji zagadnienia były przedmiotem wnikliwych dociekań Sądów obu instancji. Skarżący nie zdołał zaprezentować argumentacji, w świetle której krytyczne wobec lansowanej przez niego koncepcji stanowisko wymagałoby weryfikacji. Niemniej - rezygnując z powtarzania wszystkich powodów wykluczających przyjęcie podejścia obrońcy – Sąd Najwyższy za celowe uznał zwięzłe podanie tylko kluczowych racji, które legły u podstaw nieuwzględnienia kasacji.

2. Poddając w pierwszym rzędzie analizie tezę o naruszeniu negatywnej przesłanki *rei iudicatae*, warto odnotować, że naruszenie powagi rzeczy osądzonej wchodzi w grę tylko wówczas, gdy wcześniej zapadło już prawomocne orzeczenie dotyczące tej samej sprawy tej samej osoby w innym postępowaniu. Konieczne w takim wypadku jest porównanie ustalonych w obu orzeczeniach zachowań przez pryzmat kryteriów tożsamości czynów, uwzględniając przy tym konkretne okoliczności stwierdzone w ramach obu postępowań. W judykaturze od dawna funkcjonuje pogląd, że ramy tożsamości „zdarzenia historycznego” wyznaczają: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych, a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca (zob. wyr. SN z 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNW 1995, z. 1-2, poz. 9).

Ponieważ skarżący jako rozstrzygnięcie wcześniejsze, warunkujące – jego zdaniem – zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., wskazał prawomocny

wyrok Sądu Rejonowego w P., sygn. akt III K (...) (oznaczenie przez obrońcę poznańskiego sądu było błędne, jako że wyrok o takiej sygnaturze zapadł 1 marca 2018 r. przed Sądem Rejonowym w P.), niezbędne stało się skonfrontowanie zarzucanego w nim opisu czynu, co do którego umorzono wówczas postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., z opisem czynu z części dyspozytywnej wyroku Sądu *a quo*. I tak w pierwszej sprawie P. J. oskarżony został o to, że „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poświadczył nieprawdę w dokumentacji księgowej przedsiębiorstwa w ten sposób, że w kierowanej przez niego firmie wykazywał pozorny obrót gospodarczy pomiędzy H. sp. z o.o. a J. sp z o.o. w postaci 162 **faktur VAT** udostępnionych mu przez działających wspólnie i w porozumieniu W. G., J. M. i A. Ż., a obejmujących fikcyjne transakcje sprzedaży oleju napędowego, tj. o czyn z art. 271 § 3 k.k. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”, natomiast w drugiej przypisano mu przestępstwo skarbowe z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 9 § 3 k.k.s. polegające na tym, że uchylając się od opodatkowania, nie złożył właściwej deklaracji AKC4 i nie ujawnił Naczelnikowi Urzędu Celnego w L. przedmiotu lub podstawy opodatkowania, przez co uszczuplił **podatek akcyzowy** w łącznej wysokości 1.895,106 zł. Jasno zatem widać, że o jakiegokolwiek tożsamości obu czynów nie mogło być mowy.

Według skarżącego, tożsamość zachodziła także między zachowaniem przypisanym skazanemu prawomocnym wyrokiem uniewinniającym Sądu Rejonowego w G. z 2 lutego 2017 r., sygn. akt II K (...), a czynem, który był przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. I w tym wypadku nietrafność poglądu autora kasacji również rzucała się w oczy. Dość zauważyć, że w sprawie zakończonej w G. chodziło o zgoła inny podatek niż uszczuplony w wyniku czynu zaaprobowanego zaskarżonym wyrokiem. W poprzedniej sprawie uszczuplony został **podatek od towarów i usług**, co skarżący w uzasadnieniu kasacji przemilczał.

Dlatego postulat przyjęcia wystąpienia bezwzględnego powodu odwoławczego w postaci powagi rzeczy osądzonej wypadało ocenić jako ewidentnie chybiony.

3. Kontestując odrzucenie koncepcji przedawnienia karalności, skarżący usiłował przeforsować pogląd, że zobowiązanie podatkowe uległo przedawnieniu, bowiem przedstawienie skazanemu zarzutów nastąpiło w dniu 6 lutego 2014 r. Bez jakiegokolwiek komentarza pozostawił jednak wypracowane przez sądownictwo administracyjne zapatrywanie prawne – do którego odwołał się słusznie Sąd Okręgowy w P. – że okolicznością decydującą o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego jest powzięcie przez podatnika wiadomości o toczącym się postępowaniu jeszcze na etapie *in rem*, a wcale nie wejście procesu w fazę *in personam* (zob. wyr. WSA w Gdańsku z 2 grudnia 2020 r., I SA/Gd 320/20). Dlatego twierdzenie skarżącego w tym zakresie, do którego zresztą wszechstronnie i wyczerpująco ustosunkował się Sąd *ad quem*, nie dawało podstaw do podzielenia poglądu o wystąpieniu bezwzględnego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 44 § 2 k.k.s.

4. Sumując: skoro żadne z bezwzględnych uchybień wskazanych przez skarżącego nie zaistniało, Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.